

Zmarł ochotnik biorący udział w badaniach nad szczepionką

23 października 2020

Zmarł jeden z uczestników badań klinicznych szczepionki przeciwko COVID-19, nad którą wspólnie pracują naukowcy z koncernu AstraZeneca i Uniwersytetu Oksfordzkiego. Brytyjska uczelnia uspokaja jednak, że „badania są bezpieczne i będą kontynuowane”.

Zmarły uczestniczył w badaniach klinicznych nad szczepionką przeciwko COVID-19 w Brazylii, ale, jak poinformował tamtejszy urząd ds. zdrowia, opinia publiczna nie dowie się, z uwagi na tajemnicę lekarską, co doprowadziło do śmierci mężczyzny. W sprawie oświadczenie wydał jednak Uniwersytet Oksfordzki, który zapewnił, że badania prowadzone we współpracy z brytyjsko-szwedzkim koncernem AstraZeneca są całkowicie bezpieczne. „Po dokładnym zbadaniu tego przypadku w Brazylii nie mamy żadnych obaw o bezpieczeństwo badań klinicznych. Zarówno brazylijski regulator, jak i niezależna komisja zaleciły kontynuację testów” – czytamy w oświadczeniu brytyjskiej uczelni.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że zmarły uczestnik badań klinicznych znajdował się w grupie, która nie otrzymała szczepionki, tylko placebo. A to oznaczałoby, że do jego śmierci nie przyczynił się wstrzyknięty preparat biologiczny imitujący infekcję koronawirusem, tylko coś innego. Rewelacje te opublikował brazylijski dziennik „O Globo”, a następnie poinformowała o tym także agencja Bloomberg.

Nadmieńmy, że szczepionka przygotowana przez koncern AstraZeneca we współpracy z Uniwersytetem Oksfordzkim, znajdująca się obecnie w trzeciej fazie badań klinicznych, jest jednym z najbardziej obiecujących preparatów biologicznych na świecie. W badaniach klinicznych tej

szczepionki biorą udział tysiące uczestników w Wielkiej Brytanii, Indiach i Brazylii. We wrześniu badania kliniczne chwilowo wstrzymano, gdy jedna z ochotniczek, 37-letnia kobieta, po otrzymaniu drugiej dawki szczepionki doznała „poprzecznego zapalenia rdzenia kręgowego”. Jednak niezależna komisja i brytyjskie organy regulacyjne ustaliły, że choroba nie była następstwem podania kobiecie szczepionki.

Źródło: PolishExpress.co.uk